

HOLANDIA: GOOGLE PRZENIÓSŁ 128 MLD EURO NA BERMUDY

W latach 2012-2019 Google za pośrednictwem holenderskiej spółki zależnej przeniósł 128 mld euro na Bermudy. Holenderski fiskus zarobił na transakcjach 25 mln euro, a gigant uniknął w ten sposób prawie 38 mld euro podatków, które musiałyby zapłacić w USA - informuje nadawca publiczny NOS.

Konstrukcja podatku dotyczyła opłat za korzystanie z własności intelektualnej Google. Za pośrednictwem spółki zależnej z Irlandii i jednej z Singapuru opłaty te trafiały do Holandii - Google Netherlands Holdings B.V. Następnie holenderska firma przekazała miliardy firmie na Bermudach.

Nadawca Nederlandse Omroep Stichting informuje, że ze względu na elastyczne ustawodawstwo Google nie musiał płacić podatku od opłat licencyjnych, a na Bermudach pieniądze były chronione przed organami podatkowymi.

Łącznie w latach 2012-2019 przez holenderski oddział Google "przepełnęło" ponad 128 miliardów euro opłat licencyjnych. Gdyby te pieniądze trafiły bezpośrednio do Stanów Zjednoczonych, spółka musiałaby zapłacić tam 38 miliardów euro podatku.

Google odpowiedział NOA, że jego obliczenia są oparte na „fikcyjnym scenariuszu”. Firma twierdzi, że w ciągu ostatnich 10 lat płaciła podatki na całym świecie, 80 proc. z nich w Stanach Zjednoczonych. Jednak ile firma zapłaciła dokładnie z 128 miliardów euro, które trafiły na Bermudy przez Holandię, koncern nie chce poinformować.

NOS podaje, że podatek zostałby zapłacony tylko wtedy, gdyby Google przeniosła pieniądze z Bermudów do Stanów Zjednoczonych. Dlatego firma mówi o "odroczonej" podatku. W ten sposób konto na Bermudach stało się "skarbonką", w której można było przechowywać zyski bez podatku.

Unikanie opodatkowania nie jest nielegalne, ale w ostatnich latach wzrosła presja na międzynarodowe koncerny, aby z tego zrezygnowały. W ostatnich latach różne kraje, m.in. Irlandia, zmieniły swoje ustawodawstwo, aby temu przeciwdziałać.

Nowe przepisy podatkowe zostały również wprowadzone w Stanach Zjednoczonych. W rezultacie pieniądze, które amerykańskie koncerny wielonarodowe składały w rajach podatkowych, takich jak Bermudy, są teraz w zasięgu amerykańskich organów podatkowych.

Google twierdzi, że zmiany w amerykańskich i irlandzkich przepisach podatkowych odegrały pewną rolę w ich wyborze, podobnie jak nowe wytyczne Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). „W grudniu 2019 r. uprościliśmy strukturę naszej firmy i zaczęliśmy udzielać licencji na naszą własność intelektualną z USA, a nie z Bermudów” - powiedział rzecznik międzynarodowej firmy cytowany przez NOS.

Holandia również zmieniła przepisy i od tego roku nakłada podatek na przepływy kierowane do rajów podatkowych.